

Darkbloodpony:

1. [Śmierć Powierniczkom Elementów!](#) [Alternative Universe] – Dość interesujące opowiadanie, które jednak zostało przekreślone przez formę. Brak justowania, kulejąca interpunkcja, składnia czy kwiatki pokroju "Wonderbolc" sprawiły, że ciężko cieszyć się tym tekstem. Jeśli chodzi o treść, to nie jest źle. Wygląda to bardziej jak prolog do jakiegoś dłuższego opowiadania, co nie jest najsilniejszą stroną fanfika. Użyty schemat porywania tłumów, głoszenia nienawiści został wykonany raczej poprawnie, choć dość chaotycznie. Innymi słowy – jest tu jakaś większa intryga, jednak opowiadanie nie przedstawia jej tak dobrze, jakby mogło. Według mnie "Śmierć Powierniczkom Elementów" zasługuje na **ocenę 5/10**.
2. [Noc, krew i kły](#) [Alternative Universe][Violence] – Opowiadanie kontynuując wątek z poprzedniego. Tym razem mamy do czynienia z nielegalnymi walkami psów, co w sumie widuję dość rzadko. Co oprócz tego? Ano... w zasadzie prawie nic. Devil Marks zakłada się z mafijnym szefem (który jak na te kilka stron został wykreowany bardzo przyzwoicie), walczy i wygrywa. Koniec. A, no i króciutka wstawka z perspektywy Bon Bon, która notabene była ciekawsza od poprzednich, ponieważ owiała postać nemezis Powierniczek mgiełką tajemnicy. Jeśli chodzi o formę to jest o tyle lepiej, że pojawiło się justowanie. Pozostała niestety kwestia powtórzeń, interpunkcji etc. Mogę z czystym sumieniem wystawić **ocenę 5/10**.
3. [W szponach chaosu](#) [Alternative Universe] – Z tym opowiadaniem mam problem... Forma niestety nie ulega poprawie, mam wręcz wrażenie, że błędy się mnożą coraz bardziej. Zaś jeśli chodzi o fabułę... Pierwszy fragment jest mocno niepokojący, a przez to bardzo ciekawy. Motywacja Devil Marksa nie jest tak prosta, jakby się wydawało. Niestety, potem mamy kolejną scenę... Autor próbuje wpleść elementy komediowe i nawiązania do niektórych twórców fandomu, ale robi to tak topornie i w obrzydliwie oczywisty sposób, że zabija cały klimat. "Statkowanie"? Zlew? Ankieta ze zwojem? Gdyby to była randomowa komedia – nie widzę problemu. Ale tu? Nie, to się nie klei. Tym razem muszę wystawić **ocenę 4/10**.
4. [W promieniach zachodzącego słońca](#) [Alternative Universe] – I to opowiadanie podoba mi się jak dotąd najbardziej. Całość poświęcona jest Starlight i Devil Marksowi, rozwija intrygę i jest po prostu niezłe. Forma nadal ma spore problemy, nad tym warto popracować. Za to treść? Ciężko mi dokładnie opisać dlaczego, ale po prostu mi się podoba. Jak na realia Equestrii to logika, jaką kieruje się Devil Marks wcale nie jest taka niewiarygodna. Jak na realia Equestrii, podkreślam. Z przyjemnością wystawiam **ocenę 6/10**.

5. [Owies na tysiąc sposobów](#) [Alternative Universe][Sad] – Opowiadanie odstające od reszty. To już całkiem inna opowieść i... całkiem niezła. Nawet forma tak bardzo mi tu nie przeszkadzała i nie kłuła w oczy tak bardzo. Co nie znaczy, że była w porządku i nie należałoby jej w późniejszym czasie poprawić... Dostajemy bardzo niewiele informacji i niezwykle interesujące wykorzystanie tematu przewodniego. W głowie kłębi się mnóstwo pytań – jak? kiedy? dlaczego? – na które nie ma odpowiedzi. Czy to źle? Nie powiedziałbym. Czasami lepiej jest pozostawić pewne kwestie wyobraźni czytelnika, a skupić się na przedstawieniu konkretnej sytuacji. Muszę powiedzieć, że postacie zachowują się bardzo naturalnie i nie odbiegają od tych, które znamy z serialu. Duży plus. Niestety, ze względu na formę mogę wystawić jedynie **ocenę 6/10**.

Podsumowując – 5/10. Gdybym mógł ocenić pierwsze cztery opowiadania jako jeden ciąg to dostałby pewnie jakieś 6/10. Niestety, każde opowiadanie podlega osobnej ocenie.

Coldwind:

1. [Życie od kuchni](#) [Slice of Life] – Temat 5 – Pierwsze opowiadanie niezbyt mnie porwało, muszę przyznać. Brak mu... w zasadzie wielu rzeczy. Forma opowiadania jest w porządku, to mogę stwierdzić na pewno. Tekst jest schludny i przejrzysty. Zaś treść... Ona nie jest zła, lecz zwyczajnie... nudna. Ot, zwykły opis zwykłej (no, prawie zwykłej) sytuacji. Niezbyt pomysłowe, tak to określe. Moja **ocena to 6/10**.
2. [Przemijanie](#) [Slice of Life] – Temat 10 – Dość filozoficzne opowiadanie. Jednak słabo rozwinięte. Forma, tak jak w poprzednim, jest bardzo dobra. Treść, również jak w poprzednim, jest zwyczajnie... mdła. Bo tak jak sam temat nieśmiertelności królewskich sióstr, przemijanie kucyków dookoła i to, jak alicorny z sobie z tym radzą rodzi morze możliwości, tak ten fanfik czerpie z niego mniej więcej filiżankę do espresso. Jak wyżej, **ocena to 6/10**.
3. [Noc z życia jabłkowego wampira](#) [Random][Slice of Life] – Temat 6 – Trzecie opowiadanie jest dość sympatyczne. Choć mało zaskakujące. Forma, klasycznie, nie pozostawia wiele do życzenia. Wstęp jest przyzwoity, choć krótki. Od razu jednak domyśliłem się, jakie będzie zakończenie, zaś ono samo zostało napisane względnie dobrze. Za tę nieco wyraźniejszą puentę **ocena wynosi 7/10**.
4. [Sztuka wojny wg księżniczki Celestii](#) [Random][Parody] – Temat 9 – Dość celne opowiadanie. Dla formalności wspomnę, że forma jest bez zarzutu. Treść – hah! To

mi się podobało. Szczególnie pewne nawiązania... Zakończenie jest po prostu sympatyczne, nie sposób się nie uśmiechnąć, nawet jeśli spodziewało się dokładnie czegoś takiego. Brakowało mi tu bardziej szczegółowego przedstawienia reakcji Sombry i jego oddziałów – to dopiero byłaby bomba! Tymczasem jestem w stanie wystawić **ocenę 7/10**.

Podsumowując – 6.5/10. Postawiłeś na dosyć krótkie teksty i niestety nie udało Ci się zmieścić w nich wystarczającej ilości historii i klimatu.

Youkai20:

1. [Dwuląpy bandyty na zerołapym ruma\(cz\)ku](#) [Slice of Life][Comedy] – Temat 10 – Ciekawe opowiadanie. Bardzo przyjemne, z ciekawym zwrotem akcji i zakończeniem. Forma również jest zadowalająca. Choć muszę wspomnieć o jednym słowie – “afirmatywnie”. Cytując Tomasza Jachimka: “Z takim WOKABULARZEM powinieś pisać dziennika ustaw, stary, a nie bawić tych biednych ludzi!”. Mój największy zarzut to tzw. Out Of Character. Czyli przedstawianie postaci serialowych w sposób, który absolutnie do nich nie pasuje. Spike i Sweetie Belle nie zachowują się tak jak powinny, a nie widzę tu tagu [Alternative Universe]. Rarity miałyby skąpić zaklęcia własnej siostrze? Spike miałby mieć dość Rarity? Manipulowałby w tak oczywisty sposób Sweetie? Nie chciałby wykazać się bohaterstwem? Nie kupuję tego. Jednak muszę przyznać, że samo zakończenie bardzo mnie ubawiło. Za to mogę dać **ocenę 7/10**.
2. [Somnabulizm](#) [Dark][Slice of Life][Violence] – Temat 6 – To opowiadanie jest ŚWIETNE! Jestem pod niełichym wrażeniem. Zawarty tu klimat można by kroić nożem. Pomysł jest ciekawy, wykonanie bardzo dobre. Czuć było pewną grozę, tajemnicę i niepokój. I nawet zastanawiałem się, jak to wszystko się zakończy. Choć nie jestem pewien, czy kiel stwora takiego jak hydra dałoby się od tak skruszyć móżdżerem. Jeśli chodzi o formę to ja nie zauważyłem jakichś większych błędów. Z przyjemnością mogę wystawić **ocenę 10/10!**
3. [Jeśli chcesz pokoju, gotuj](#) [Comedy] – Temat 1 – Bardzo fajne opowiadanie. Relacje Zecory z Apple Bloom zawsze są mile widziane. Zaś cała przedstawiona sytuacja idealnie pasuje do tagu [Comedy]. Były jednak rzeczy, które nic a nic mi nie pasowały. Rymy Zecory między innymi. Uśmiełem się, czytając jej wypowiedzi, ale nie wiem, czy to dobrze... Kojarzyła mi się z jakimś kreskówkowym piratem, rzucając “do kroćset” czy “psubratem”. Ponadto “Księżniczkę opanowały demonów hordy,

znajdź proszę “Zryw” i wlej jej do mordy”? Tak absurdalne, że aż śmieszne. Pod koniec zaczęło się robić nieco chaotycznie, szwankował zapis dialogów i generalnie czuć było pośpiech. Z czystym sumieniem mogę wystawić **ocenę 8/10**.

4. [Let the chaos begin](#) [Comedy][Random][Slice of Life] – Temat 8 – A to opowiadanie jest jak dotąd najłabsze. Komedia i random? Może. Ale zaserwowane w sposób, który, przynajmniej mi, nie pozwala się nimi cieszyć. Było... nudno. Wszystko wydawało się strasznie wymuszone, Luna w niczym nie przypominała serialowej, Discord też jakiś taki miałki jak na niego. Zmarnowany pomysł, moim zdaniem. Sam fakt oddania Discordowi władzy na jeden dzień daje masę potencjału. Ten fanfik wykorzystuje może jego promil. Znalazło się tu kilka fandomowych kwiatków, jak tort Celestii czy Twilestia... Ale brakowało tu pomysłowości. Forma była niezła, zauważyłem kilka byków w zapisie dialogów, ale to wszystko. To opowiadanie mogę **ocenić na 6/10**.
5. [Avena sativa](#) [Slice of Life] – Temat 5 – Ostatnie opowiadanie jest już lepsze. Sam pomysł teleturnieju jest ciekawy, świeży. Choć niestety nie podołał limitowi, bo mógł być o niebo ciekawszy. Postacie w większości zachowują się tak jak powinny (za wyjątkiem Braeburna). Czytało mi się przyjemnie do momentu zakończenia, które jest tak straszliwie naciągane i bez sensu, że aż boli. Dlaczego? Skąd? Jak? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy? Moim zdaniem – strzał w stopę, bo popsło to trochę odbiór całości. Mogę wystawić **ocenę 7/10**.

Podsumowując – 7.5/10. Pisząc o postaciach kanonicznych radziłbym jednak oddawać ich zachowanie serialowe. Albo użyć oc.

Kacpi:

1. [Kilka złych słów](#) [Slice of Life] – Temat 8 – Opowiadanie ma potencjał, który jednak nie został wykorzystany. Panika wywołana niechęcią do niekucyków brzmi jak temat rzeka, zarówno na komedie jak i tragedie. Tu jest potraktowany strasznie... na szybko. Ale z drugiej strony doskonale widać, jak głupimi stworzeniami są kucyki i jak łatwo wpadają w panikę. Szczerze? Nie zdziwiłbym się, gdyby coś podobnego zdarzyło się w serialu. Innym problemem jest chaos w zapisach dialogowych; interpunkcja, używanie myślników zamiast półpauz itd. Nie mogę **ocenić wyżej niż 5/10**.
2. [Podróż po odpowiedź](#) [Slice of Life] – Temat 10 – Kolejne opowiadanie, i po raz kolejny w konkursie mamy do czynienia z serią. Muszę przyznać, że mi się

spodobało, jest bardzo... serialowe, a przy tym nie ograniczone do biadolenia o magii przyjaźnie etc.. Bohaterowie nie mają może dużo "czasu antenowego" to są względnie charakterystyczni i da się ich od siebie odróżnić. Duży plus. Niestety, pozostaje kwestia braków w formie, szczególnie zapisie dialogów, ale też powtórzeniach. **Oceniam tym razem na 7/10.**

3. [Každy może być kucoperzem](#) [Slice of Life] – Temat 6 – Kolejne opowiadanko poświęcone trzem przyjaciółom. Było... sympatyczne. Tak bym to określił. Absolutnie sympatyczne, ni mniej, ni więcej. Idealnie dopasowany tag. I dalej jest dość serialowo, zachowany został bardzo prosty schemat, lekki klimat i delikatny zwrot akcji. Zauważyłem trochę błędów stylistycznych, na to również warto zwrócić uwagę, tak samo jak na zapis dialogów. Moja **ocena to 6/10.**
4. [Zecora zawsze na pomoc](#) [Slice of Life] – Temat 1 – Opowiadanie absolutnie nie odstaje od poprzednich. Jest w porządku. Naprawdę nie mogę wiele o nim powiedzieć. Dobrze napisana Zecora, także jej rymy zostały fajnie przemyślane i wykombinowane, duży plus, bo nie każdemu chce się to robić. Poza tym, klasyka – stylistyka i zapis dialogów wymagają poprawy. A, no i kucyki to mali kretyni. Czyli fanfik oddaje myśl serialu. **Oceniam na 6/10.**
5. [Jedzenie czyni cuda](#) [Slice of Life] – Temat 5 – Opowiadanie finałowe! I znowu nie mam wiele do powiedzenia, znowu mamy do czynienia z czymś podobnym, co w poprzednich fanfikach, z błędami też. Tylko Zecora rymuje jakby gorzej. Temat został potraktowany dosłownie, ale i w ciekawy sposób. Generalnie – bardzo przyjemny Slice of Life, który mogę **ocenić na 6/10.**

Podsumowując – 6/10. Musisz popracować nad stylistyką i zapisem dialogów. Jeśli chodzi o treść – byłoby to lepsze, gdyby miało formę jednego opowiadania. Bardzo przyjemne, choć zdecydowanie przeciętne Slice of Life.

Ravik:

1. [Sekrecik Zecory](#) [Slice of Life] – Temat 1 – Ciekawe opowiadanie. Absolutnie nieme, bez dialogów czy wypowiedzi, całkowicie polegające na opisach. Choć muszę przyznać, że owe opisy idealnie nie są. Widać pewne braki, chociażby sporą ilość powtórzeń, trochę literówek, dziwną składnię etc.. To można jednak łatwo poprawić i wypracować nawyk omijania takich błędów. Sam dzień Zecory był względnie prosty, choć nie pozbawiony niespodzianek. Jednak to zakończenie najbardziej mi się

spodobało. Ilość teorii, dlaczego Zecora mieszka w Everfree jest ogromna – takiej jeszcze nie widziałem. Mogę spokojnie wystawić **ocenę 7/10**.

2. [O wielkości Celestii i wiecznie żywych szkolnych zasadach](#) [Comedy] [Random] [Alternative universe] – Temat 2 – Z tym opowiadaniem mam pewien problem... Może zacznę od początku... Wstęp jest świetny. Dużo krąży w fandomie żartów na temat nadwagi Celestii, czy jej zamięłowania do słodyczy, jednak utknięcia w drzwiach jeszcze nie widziałem. I bardzo mnie ubawiło! Wątek Luny był już słabszy, choć niepozbawiony humoru. I... w zasadzie to tyle. Nie ma żadnego rozwinięcia czy puenty. Zwłaszcza w stosunku do nieszczęsnej Celestii. A to bardzo negatywnie odbija się na odbiorze całego fanfika. Forma jakby się poprawiła, w oczy rzuciło mi się tylko kilka błędów związanych głównie z interpunkcją. Niestety, moja **ocena to jedynie 5/10**.
3. [Duch rzew](#) [Dark][Violence] – Temat 6 – Niestety, muszę powiedzieć, że to opowiadanie jest... słabe. Wygląda jakby pisane było strasznie na szybko. Co w nim jest? Niewiele. Dwaj łowcy skarbów obozują gdzieś w Everfree, gdy nagle atakuje ich jeden z leśnych monstrów. W zasadzie tyle. Nic nie wiemy o nich samych, kim są, czego szukają, jaka jest ich przeszłość, dlaczego potwór krzyczy "morderca"? Sama bestia kojarzy mi się bezsprzecznie z leszymi z Wiedźmina 3. Brak tu fabuły, czy klimatu, który mógłby sam w sobie wybronić fanfik, ale tego nie robi. Ponadto znalazłam kilka literówek, powtórzeń, a interpunkcja cały czas stanowi problem. Przykro mi, ale moja **ocena to 4/10**.
4. [Kompetencja jest nuudnaa](#) [Comedy][Random][Alternative universe] – Temat 9 – Opowiadanie, którego tagi zostały dobrane doskonale. I jest... genialne! Sama pierwsza scena, z początku zwyczajna, przez jedno zdanie doprowadziła mnie do rechotu. Bravo! Kolejna część nieco uśpiła moją uwagę, choć wstawi ze Starswirlem były kapitalne. No i przyszło zakończenie. BOMBA! Świetnie pomyślane, fajnie napisane! Aprobuję rękami i nogami. Wrażenie psuje trochę forma, bo zdarzyły się literówki, powtórzenia, błędy interpunkcyjne itd. Niemniej, z przyjemnością wystawiam **ocenę 8/10**.
5. [Nie ufaj zdrajcy](#) [Wojenny] – Temat 10 – Co by powiedzieć na temat tego opowiadania... Jest krótkie. I trochę pozbawione... hm... koloru? Wszystko, co trzeba jest opisane klarownie, mamy wszystkie potrzebne informacje, ale brakuje tu klimatu. Fanfik może bronić się wieloma rzeczami: pięknymi opisami, świetnymi bohaterami, klimatem, fabułą etc. Tu wszystko jest przyzwoite, ale też cholernie przeciętne i suche. Pomysł jest dobry, konflikt ma sens (dla każdego konfliktu zawsze

można znaleźć sens), intryga Fancy Pantsa jest cwana. Tyle mogę powiedzieć. forma ma te same bolączki, co w poprzednich opowiadaniach. Moja **ocena to 6/10**.

6. [Wielka Trójka: Śmierć Powierniczkom Elementów](#) [Comedy][Drama] – Temat 4 – Wcześniej wspominałem kilka razy, że mam problem z ocenianiem jakiegoś opowiadania. Myliłem się. TERAZ dopiero mam problem. Scenariusz dramatu scenicznego... Tego jeszcze nie grali i masz plusa za kreatywność. Scena przedstawia zabawną konwersację trójki serialowych złoczyńców, którzy przedstawiają swoją wizję walki z główną szóstką. Ponownie: jest to krótkie, ale przyjemne. Napisane... ciekawym językiem, choć czasem trochę okaleczonym. Co mogę powiedzieć? W mojej opinii za kreatywność i wykonanie należy się **ocena 8/10**.
7. [Wariatkowo w orlich szponach](#) [Random][Comedy] – Temat 8 – Ostatnie opowiadanie jest GENIALNE! Z początku nie byłem pewien tego dziwnego stylu, ale okazał się być całkiem znośny (za wyjątkiem kolory wypowiedzi Fluttershy, te były absolutnie nieczytelne). Pomysł pierwsza klasa, wykonanie też. Co prawda znalazło się parę błędów – literówek, dziwnego szyku etc.. Ale nie na tyle, żeby psuć efekt. A ten jest iście kosmiczny. Najbardziej urzekła mnie scena wyrzucania śmieci. Opowiadanie jest pomysłowe i świetnie wykonane. **Daję ocenę 9/10!**

Podsumowując – 7/10. Mam wrażenie, że opowiadaniom zaszkodził pośpiech, mają dobre pomysły, ale wykonanie bywa gorsze. Wierzę, że te słabsze opowiadania byłyby o niebo lepsze, gdyby poświęcić im nieco więcej czasu.

Cahan:

1. [Cień Nocy: Zlecenie](#) [Dark][Fantasy] – Temat 6 – Dobre opowiadanie, które jednak nie podołało limitowi. Forma jest jak najbardziej w porządku, sama historia brzmi ciekawie, bardzo “wiedźmińsko”. Ale niestety wygląda na strasznie okrojoną, akcja jest szybka, leci na łeb na szyję i przypomina bardziej streszczenie niż faktyczne opowiadanie. Autorka chciała zmieścić niezbędne dla fabuły informacje razem z istotnymi wydarzeniami, przez co znika cała intryga, tajemnica i gęsty klimat. Niemniej, moja **ocena to 7/10**.
2. [Księżniczka Przyjaźni](#) [Comedy] – Temat 9 – Przy tym opowiadaniu ubawiłem się przednio. Jest rewelacyjne! Bardzo dobrze napisana, złośliwa parodia serialowych głupot, które z jakiegoś powodu z sezonu na sezon przybierają na sile. Twilight raz jeszcze udowadnia, że nie ogarnia życia, a fanfik odpowiada na pytanie, dlaczego w

takim razie została księżniczką. Inne postacie też prezentują się wybornie, zwłaszcza Starlight. Jeśli chodzi o formę to nie zauważyłem większych błędów i mogę z czystym sumieniem wystawić **ocenę 10/10!**

3. [Otaczają mnie idioci!](#) [Slice of Life] – Temat 1 – Bardzo przyjemne opowiadanie. Niepozbowione nieco złośliwego humoru, spokojne i ciekawe. Kreacja Zecory i jej relacje z sąsiadami zostały wykonane z pomysłem i brzmią wiarygodnie, szczególnie zważywszy na to, co można dostrzec w serialu. Choć nie jestem pewny, czy BigMac byłby aż tak małomówny w tak ważnej sprawie – wszak wiemy, że potrafi dużo mówić bez problemu. Błędów nie zauważyłem, mogę wystawić **ocenę 9/10**.
4. [Nerdcon](#) [Comedy][Random] – Temat 2 – Kolejne opowiadanie to czysty geniusz. Istny cesarz parodii. Perypetie Lny i Celestii na nardconie uważam za sztukę pisania nawiązań i odniesień. Krzywe zwierciadło wszelkich konwentów fantastyki! Wymienianie każdej sytuacji, która mnie rozbawiła trwałoby zbyt długo. Ale już na samym początku kupił mnie “sułtan Stulejman”. To może nie być humor wysokich lotów, ale na swój sposób działa i za to, jaki za formę, z radością wystawiam **ocenę 10/10**.

Podsumowując – 9/10. Krótkie komedie wychodzą Ci zdecydowanie lepiej, na coś z bardziej skomplikowanego potrzebujesz zdecydowanie większego pola do popisu, niż 1500 słów.

Sun:

1. [Niewolnica Zecora](#) [Anthro][Crossover] – Temat 1 – Opowiadanie jest słabe. Niemniej, jeśli chodzi o formę to nie mam zastrzeżeń. Ot, czasem wpadła jakaś literówka, zniknął jakiś przecinek – nic wielkiego. Bardziej przeszkadza mi treść, która jest... po prostu nudna. Opis krojenia chleba? Gdyby był napisany w jakiś sprytny, pomysłowy sposób, albo okraszony niezwykłym opisem to czemu nie? A tak? No i sama Zecora. Mogłem w tematach się określić, że chodzi mi o serialową Zecorę, a nie dowolną zebkę o tym imieniu. W końcówce pojawia się puenta, która w sumie odbiega od tego, czego można się spodziewać po fanfiku o niewolnikach. Niemniej, moja **ocena to 5/10**.
2. [Plantacja Cottonów](#) [Anthro][Crossover] – Temat 10 – Kolejne opowiadanie jest już lepsze, jest o czymś ciekawszym. Dialog jest prowadzony w zadowalający sposób, choć postacie zlewają się ze sobą i bardzo łatwo je pomieszać. Potem mamy nawet scenę nieco podnoszącą napięcie i muszę przyznać, że czytało się to

dobrze. Tu dość często zdarzyło mi się dostrzec literówki, kilka błędów interpunkcyjnych przy dialogach. Jest niezłe, choć to po prostu przedstawienie sytuacji Stanów Zjednoczonych z XIX w. i zmiana kilku nazw. **Oceniam na 7/10.**

3. [Trzynasty](#) [Changeling] – Temat 6 – Opowiadanie zdecydowanie lepsze od pozostałych. Przedstawiona historyjka jest o tyle interesująca, że wzbudza ciekawość, co będzie dalej. Krótki epizod z życia Trzynastego nie obfituje może w wartką akcję i jej nagłe zwroty, jednak samo czytanie o agencie podmieńców sprawiało przyjemność. Dodajmy do tego niecodzienne nawyki i przedstawienie ich w taki, a nie inny sposób. Do formy również nic nie mam, dlatego mogę dać **ocenę 8/10.**
4. [Zaświadczenie A-38](#) [Comedy][TCB][Discord] – Temat 8 – Ostatnie opowiadanie jest chyba najlepsze. Mocne nawiązanie do Dwunastu Prac Asterixa, w dodatku wykonane bardzo dobrze. Discord kontra polski urząd to coś, co każdy z pewnością chciałby zobaczyć. Humor w tym fanfiku jest poezją tagu [random], mnie dodatkowo bawią takie małe rzeczy jak “Belg zabulgotał w swoim języku”. A nie mogę nie wspomnieć o zakończeniu, gdzie urzędniczka pstryka palcami, oddalając Discorda. Cudo! Jeśli chodzi o formę to nie widziałem większych błędów. Z przyjemnością wystawiam **ocenę 9/10.**

Podsumowując – 7/10. Mamy do czynienia z tendencją zwyżkową. Sam fakt istnienia plantacji bawełny w Equestrii i zebry w roli niewolników jest niewystarczający do zainteresowania czytelnika. Im bardziej skupiasz się na konkretnej historii konkretnego bohatera, tym jest lepiej.

Falconek:

1. [Dwie połówki](#) [Human][Slice of Life] – Temat 2 – Opowiadanie jest bardzo przyzwoite. Odpowiednio dawkuje informacje, tak, by podsyciły ciekawość, a jednocześnie nie wprowadziły czytelnika w zakłopotanie. Krótka historyjka, wręcz streszczenie – ale trzyma się kupy i to jest ważne. Nazewnictwo kazało mi się zastanawiać, czy nie brakuje tagu [crossover], ponieważ kilka razy powiało Wiedźminem. Zakończenie również mi się podobało, jest niejednoznaczne. W kwestiach technicznych nie mam zastrzeżeń. Moja **ocena to 8/10.**
2. [Nocny spacer](#) [Adventure][Violence] – Temat 6 – Zabawne opowiadanie. Napisane z pomysłem, choć z zasadniczym błędem. Opal to kotka, a nie kocur. To jednak mało ważne w tej kwestii. Podchwytliwy początek można przejrzeć dość szybko, brakuje

mu nieco detali, które zmyliły by czytelnika, utwierdziły w błędnym przekonaniu. Poza tym, było dość przeciętnie. Opisy zostały napisane w sposób zadowalający, ale nie porywający. Końcowy zwrot akcji dość szybko dało się przewidzieć. W mojej **ocenie 7/10.**

3. [Mały pomocnik](#) [Slice of Life] – Temat 4 – Z początku wydawało mi się, że to opowiadanie zostało napisane w pośpiechu. Brakowało mi tu czegoś. Generalnie, jest w porządku. Bardzo dobitnie przedstawia relacje Spike'a zresztą Głównej Szóstki, ale robi to bardzo... szybko. Rach ciach, kolejna scena, idziemy dalej. Forma jest jak najbardziej w porządku i na plus. I mógłbym tu skończyć, gdyby nie zakończenie i puenta, które mnie kupiły. Świetne interpretacja tematu! **Oceniam na 8/10.**
4. [Dzień z życia Celestii](#) [Slice of Life] – Temat 9 – Absolutnie świetne opowiadanie! Krótkie, treściwe, na temat, zabawne. Po raz kolejny dałem się nabrać na dość niepozorny początek, który bardzo szybko został wywrócony do góry nogami w świetnym stylu. Pierwsze słowa Celestii po wybudzeniu absolutnie mnie kupiły. Moja **ocena to 9/10.**

Podsumowując – 8/10. Muszę przyznać, że najlepiej wychodzą Ci niespodziewane zakończenia i zwroty akcji. Choć z pisaniem opowiadań takich jak "Dwie połówki" też nie masz problemu.

~~Pantofelek Abominacji:~~

1. [Bitwa pod Las Pegasus](#) [Wojenny] – Temat 7 – Opowiadanie jest strasznie drętwe i chaotyczne. Szybko pogubiłem się co i jak, kto jest kim i gdzie. Teraz na dobrą sprawę nie wiem, co się wydarzyło, poza tym, że bitwa morska. Postaci tu praktycznie nie ma, są jakieś wypowiedzi, ale nie potrafiłem ich nikomu przypisać, akcja leci tak szybko, że nie nadążałem z interpretowaniem tego co się dzieje... Chaos, jednym słowem. No i brakuje mi tu wciąć przy akapitach, sugerowałbym zwrócić na to uwagę. Moja **ocena to 4/10.**
2. [Za Słoneczne Cesarstwo!](#) [NLR vs. SE][Violence] – Temat 2 – Drugie opowiadanie mogę podsumować tak samo jak pierwsze. Chaotyczne, drętwe i nudne. Mamy tu walkę bez większego kontekstu. Bez bohaterów, bez czegokolwiek, co wzbudziłoby ciekawość. Oł, kilka kolorowych koników się bije, strzela i rzuca kamieniami. Brak wciąć i dziwne justowanie przy dialogach również nie pomagają. **Ocena to 4/10.**

3. [Najdłuższy zachód słońca. Szkoda, że ostatni](#) [Sad] – Temat 10 – Kolejne opowiadanie z tymi samymi problemami. Choć tu jest nieco inaczej. Fanfik to historia relacji dwóch postaci, a nie sztywny i nieciekawy opis walki. Nadal jest chaotycznie, ciężko się połapać kto jest kim i generalnie przedstawiona historia nie wciąga, jest okrutnie obojętna i płaska. Co do formy mam takie same zastrzeżenia jak wyżej.
Ocena to 4/10.
4. [Czysta robota](#) [Violence][Vulgar][Criminal] – Temat 5 – Ostatnie opowiadanie niestety nie jest lepsze od poprzednich. Mogę o nim powiedzieć to samo – chaos. Nie da się zorientować co się dzieje, kto jest kim etc. Opisy są tak oszczędne i płytkie, jak tylko można, brak tu jakiegś intrygi, klimatu i napięcia. Bohaterowie są nieciekawi, niecharakterystyczni, zlewają się w jedną całość... Forma – jak wyżej. Niestety, moją oceną nadal pozostaje 4/10.

Podsumowując – 4/10. Zapominasz, że czytelnik nie ma takiej wiedzy jak Ty i informacje, które mu podajesz są zbyt chaotyczne i pomieszane. Jest ich za dużo w zbyt krótkim czasie. Popracowałbym też nad wymyślaniem historii, bo te tutaj są strasznie... nijakie. Brak im intrygi, tajemnicy. Czegokolwiek.

Psoras:

1. [Ziemia Święta](#) [Slice of Life][Tourist] – Temat 2 – Opowiadanie jest w mojej ocenie słabe. Dlaczego? Bo jest o niczym. Nie wykazuje się kreatywnością, pomysłem czy wykonaniem. W zasadzie to czułem się jakby autor opisał swoją wycieczkę do Jerozolimy, tylko pozmieniał nazwy na bardziej fandomowe. Inspirowanie się jakąś kulturą jest jak najbardziej w porządku, nawiązywanie do niej, puszczanie oka do czytelnika... A tu? Po prostu zmiana nazw. Ubolewam nad takim brakiem kreatywności. Forma z drugiej strony jest w porządku, choć ta ściana tekstu zniechęca. W mojej ocenie fanfik zasługuje na **ocenę 5/10.**
2. [Nie będzie herbatnika](#) [Political][Comedy] – Temat 3 – W porównaniu z poprzednim opowiadanie znacznie lepsze. Tu widzę jakiś pomysł, coś ciekawego. Kucyki, które dostały władze we własne kopyta (jak tego chciały dziesiątki fanfików wojennych) i teraz nie potrafią sobie z nią poradzić. A Celestia patrzy na to i się śmieje. Dość celna satyra wymierzona w nasz obecny rząd. Ale nie mogę też powiedzieć, że mnie specjalnie ubawiła, wręcz przeciwnie. Czytając tylko wypatrywałem końca tekstu. Forma, jak wyżej, nie pozostawia wiele do życzenia, a za jakąś innowacyjność i kreatywność wystawiam **ocenę 6/10.**

3. [Proszę słonia](#) [Crossover][Comedy] – Temat 6 – To opowiadanie mi się spodobało. Epatuje takim... prostym, acz skutecznym humorem, który kojarzy mi się Monty Pythonem. Dużo dialogu, pomysł dość niecodzienny, a przy tym dobrze wykonany. Humor, jak wspominałem, jest prosty, ale to dobrze. Zbyt hermetyczne żarty mogą zepsuć wszystko. Forma jest jak najbardziej dobra, nie mam nic do zarzucenia. W mojej opinii odpowiednią **oceną jest 8/10**. P.S. Nie mam pojęcia o co chodzi z tagiem [crossover].
4. [Poczekaj. Kiedyś przyjedzie](#) [Slice of Life][Rail] – Temat 8 – Nie mam pojęcia dla kogo przeznaczone jest to opowiadanie. Dla zwykłego, przeciętnego czytelnika? Zdecydowanie nie. Jest dla kogoś, kto interesuje się transportem kolejowym. Tekst jest perfidnie wręcz hermetyczny i nużący dla kogoś, kogo ten temat nie interesuje. A to chyba najgorszy grzech jaki można popełnić. Owszem, jest tu tag [Rail]. Pytanie – co mam z tym zrobić? Nie interesuje się koleją, a moim zadaniem było przeczytanie tego fanfika. Nudził mnie, tak to mogę podsumować. Okropnie mnie nudził. Tu nie pomaga nawet bardzo przyzwoita forma. Moja **ocena to 4/10**.

Podsumowując – -6/10. Teksty nie są pisane w jednym tonie, więc ciężko je krótko podsumować. Jeżeli chcesz pisać o czymś, co Cię pasjonuje i w czym “siedzisz” to naprawdę radzę przedstawić to w sposób przystępny również dla osób niezainteresowanych tematem. Komedia zdecydowanie lepiej Ci wyszły.

Karlik:

1. [Noc duchów](#) [Dark][Sad] – Temat 1 – Bardzo fajne opowiadanie. Jest klimatyczne, zawiera całą malutką historyjkę, której nie brakuje żadnych informacji, wzbudza ciekawość i jest napisane w poprawny sposób. Kolejna interpretacja pochodzenia Zecory i powodu jej zamieszkania w lesie Everfree. Kolejna tragiczna. Fanfik był krótki, więc i ja powiem krótko: **oceniam na 8/10**.
2. [Szczęśliwe zakończenie](#) [Comedy][Slice of Life] – Temat 4 – Kolejne bardzo dobre opowiadanie! Pomysłowe i świetnie wykonane. Nie wybuchowe, ale też nie grzeczne i sztywne. Cudownie oddana głupota i ignorancja RD, kompletny brak umiejętności odczytywania emocji innych Twilight... Fluttershy na szczęście nieco odbiega od serialowej, ale nie aż tak bardzo i raczej w kwestii jej odczuć niż zachowania. A w tym wypadku rozumiem ją w zupełności. Z przyjemnością **oceniam na 8/10**.
3. [Najdłuższy dzień](#) [Sad][Slice of Life] – Temat 10 – To opowiadanie nie było już tak dobre. Niewątpliwie stoi na wysokim poziomie i zostało napisane umiejętnie, jednak

nie na tyle, by nadrobić pewne... niedoskonałości w historii. Wiele razy pojawiał się już temat relacji Sunset i Celestii, i ta interpretacja jest jak najbardziej dobra, jednak wydaje się strasznie prosta. Poza tym, nie czułem aż tak bardzo tego smutku Celestii, na który skupia się opowiadanie i być może to zaważyło na ocenie.

Oceniam na 7/10.

4. [Wielka wojna](#) [Comedy][Slice of Life][Random] – Temat 2 – I ostatnie opowiadanie równie sympatyczne jak poprzednie. Miła i lekka komedyjka, opowiadająca o czasie wolnym księżniczek. Trochę krótka, jak dla mnie. Nie wykorzystuje pełnego potencjału takiego spotkania. To co zostało przedstawione jest dobre, ale pozostawia pewien niedosyt. A tu mogły się pojawić naprawdę kuriozalne sytuacje! Mimo wszystko – fanfik napisany jest bardzo dobrze, historia została zawarta, choć czuć tu pewne braki. Moim zdaniem opowiadanie zasługuje na ocenę **7/10**.

Podsumowując – 7.5/10. Naprawdę bardzo przyjemne opowiadania, choć niektórym przydałaby się zwyczajna rozbudowa. Sam styl pisania ogółem mogę pochwalić.

Uczestników: 11

Opowiadań: 50

Top 3 tematy:

“Noc, krew i kły” – 9 opowiadań

“W promieniach zachodzącego słońca” – 8 opowiadań

“Dzień z życia Zecory” – 6 opowiadań